Spektakl pt.: ,,Trik Patryka” na podstawie książki autorstwa Kristo Sagor’a , przełożonej przez Iwonę Nowacką jest wyreżyserowany przez Mateusza Przyłęckiego. Grają w nim Piotr Franasowicz i Ryszard Starosta. To opowieść o Patryku, który pewnego wieczoru podsłuchał rozmowę rodziców. Dowiedział się wtedy, że będzie miał brata. Nie będzie to jednak tak zwyczajne przeżycie, gdyż wspomniane rodzeństwo będzie niepełnosprawne. Chłopak musi otworzyć się na inność i zrozumieć kilka nowych rzeczy, także doroślejąc i zawierając nowe przyjaźnie.

Przedstawienie odbyło się w klasie zamiast lekcji. Zostało odegrane przez dwóch aktorów, którzy odgrywali różne role, zmieniając sposób mówienia i używając różnych atrybutów. Dlatego na początku mógł sprawiać wrażenie dziwnego i nieinteresującego, co jednak później okazuje się być mylnym stwierdzeniem. W niektórych momentach pojawiała się muzyka. Temat sztuki był przedstawiony językiem prostym i zabawnym, mimo że dotyczy dosyć poważnych spraw. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że reżyser stworzył sztukę widzianą z perspektywy ucznia, który dowiedział się o niepełnosprawności swojego przyszłego brata z tajemnych rozmów rodziców w kuchni. Chłopak stara się bez rozmowy z rodzicami znaleźć odpowiedzi na swoje pytania i chce nastawić się na odpowiedzialność związaną z posiadaniem takiego rodzeństwa.

Między postaciami była osoba stworzona przez głównego bohatera jako jego nienarodzony brat, z którym rozmawia i nawet czasami kłóci się. Próbuje sobie wyobrazić, jak będzie wyglądać jego życie. Rozmawiając z różnymi ludźmi, dostaje cenne wskazówki i wyjaśnienia. Skoro nie może znaleźć odpowiedzi w domu, idzie do szkoły, do swoich kolegów i nauczycieli. Dają mu oni rady i prowadzą do innych zaufanych im ludzi. Patryk staje się coraz bardziej dorosły i zdeterminowany, aby pomóc swojemu bratu i rodzicom.

Poruszany temat jest bardzo wzruszający, mimo sposobu ukazania go. Fabuła była bardzo ciekawa i wciągająca, co sprawiło, że chcieliśmy sami zagłębić się w życie Patryka i dowiedzieć się, jak dojdzie do rozwiązania problemu. Spektakl trwał ok. 45 minut i był bardzo przyjemny do oglądania. Uważam, że jest odpowiedni dla osób w klasach 4-8 i bardzo zachęcam do oglądnięcia go w szkole, głównie ze względu na przekaz i fakt, że porusza problem dosyć często spotykany w naszym społeczeństwie.

Natalia M.